

Szanowny Panie Redaktorze,

Uprzejmie dziękuję Panu za zainteresowanie problematyką poruszoną w liście KOEKO do wicepremiera Waldemara Pawlaka, a nade wszystko za treść tego listu. Bowiem list ten, aczkolwiek dotyczy uwag pod adresem COBRO, nie został do Ośrodka przesłany – choćby do wiadomości! Wówczas moglibyśmy w odpowiedzi poinformować KOEKO o naszym stanowisku w sprawach, w liście tym poruszonych.

Wracając zaś do Pana prośby, przedstawiam do wiadomości i ewentualnego wykorzystania swoje stanowisko odnośnie przedstawionych w wystąpieniu KOEKO uwag, w przekonaniu, iż zawarte w tym stanowisku informacje wyczerpują odpowiedzi na postawione przez Pana Redaktora pytania.

Jeśli dobrze zrozumiałem zawarte w wystąpieniu KOEKO uwagi, to dotyczą one w szczególności:

- promowanie przez Ośrodek toreb biodegradowalnych,
- brak rzetelności w artykułach autorstwa pracowników Ośrodka,
- odmowę przeprowadzenia badań produktów wykonanych wg technologii „oksy bio”, rzekomo konkurencyjnych do „bio”,
- sprawność i transparentność procesu certyfikacji.

Ośrodek, w części działalności dotyczącej ekologii opakowań i szerzej działań proekologicznych, zajmuje się m.in. materiałami biodegradowalnymi, jako jedną z metod zmniejszenia szkodliwości odpadów opakowaniowych dla środowiska naturalnego i zdrowia człowieka.

Oprócz własnych opracowań, Ośrodek upowszechnia informacje o dotychczasowych osiągnięciach nauki światowej w tej dziedzinie, wskazując przykłady udanych aplikacji, w szczególności w krajach, dysponujących znaczącymi osiągnięciami w wykorzystaniu materiałów „bio” do produkcji opakowań. Przykładem jest I Międzynarodowa Konferencja Naukowo-Techniczna nt. „Przyszłość opakowań biodegradowalnych”, zorganizowana przez COBRO we wrześniu ubiegłego roku, z udziałem wybitnych gości zagranicznych /Niemcy, Szwajcaria, Włochy, Czechy, Austria, Australia/ i krajowych /Ośrodki PAN, akademickie oraz przedsiębiorcy/, parających się problematyką materiałów i opakowań biodegradowalnych.

Głównym argumentem autora pisma przeciw działaniom Ośrodka w tym zakresie jest stwierdzenie, że „w Polsce nie istnieje system selektywnej zbiórki bioodpadów”.

Jednak brak takiego systemu, nie może być powodem zaniechania badań nad tego rodzaju materiałami, ani ich wdrażania w przemyśle opakowań.

Oznacza jedynie, iż równolegle do prac nad materiałami i opakowaniami biodegradowalnymi, należy także prowadzić prace nad efektywnymi metodami selekcji bioodpadów.

Tym bardziej, iż coraz sprawniej działa sieć kompostowni, do których odpady takie będą kierowane.

W tym kontekście trudno jest przyjąć za zasadny i dyskredytujący Ośrodek – jako placówkę badawczą – zarzut „*promowania toreb biodegradowalnych*”.

Również zarzut „*nierzetelnego informowania społeczeństwa*”, dokumentowany tekstami zamieszczonymi w publikacjach „*Przemysł tworzyw sztucznych*” i „*Przemysł opakowań w Polsce*”, nie odpowiada rzeczywistości. Autorami przywołanych tekstów nie są bowiem pracownicy Ośrodka.

Autorzy tych publikacji przytaczają jedynie opinie pracowników Ośrodka, oparte na udokumentowanych źródłach i wynikach własnych badań. W żadnym przypadku Ośrodek nie inspirował i nie prowadzi działań dyskredytujących opakowania z tworzyw sztucznych. Wręcz przeciwnie, bierzemy udział w badaniach mających na celu ich doskonalenie, m.in. z punktu widzenia zmniejszenia ich szkodliwości dla środowiska i życia człowieka.

Szczególnie krzywdzącym jest zarzut „*odmowy badań materiałów, które nie są materiałami „bio”*”. Autor pisma powołuje się – na nieznane Ośrodkowi – skargi producentów na odmowę przeprowadzenia prób produktów wykonanych w technologii „*oksy-bio*”.

W tym miejscu, chcę poinformować, iż badania opakowań i materiałów opakowaniowych prowadzone są przez Ośrodek, głównie w akredytowanych laboratoriach: opakowań jednostkowych i opakowań transportowych. Rocznie wykonujemy kilkaset tego rodzaju badań.

Być może autor pisma, ma na uwadze zlecenie przyjęte do realizacji przez Zakład Ekologii Opakowań, które dotyczyło próby degradacji folii z PE-HD oraz folii PE-HD wytwarzanej z dodatkiem degradującym. Jeśli tak, to również mija się z prawdą, bowiem wyniki badań zostały sporządzone 10 marca br. i przesłane do zlecniodawcy wraz z fakturą. W ramach tego zlecenia nie była pobrana żadna opłata wstępna o jakiej wspomina autor.

W działalności Ośrodka, a w szczególności w kontaktach ze zlecniodawcami, stosujemy zasadę, iż nie przeprowadzamy jedynie takich badań, których nie jesteśmy w stanie wykonać, dochowując obowiązujących standardów, co do ich jakości i poziomu naukowego.

Wbrew opinii autora listu, nie przyjmujemy opłat wstępnych, a faktury wystawiamy po wykonaniu prac uzgodnionych w merytorycznym obszarze badań, ze zleceniodawcą, łącznie z terminem i ceną.

Równie krzywdzącym i nieuzasadnionym jest zarzut o wykorzystywaniu – jak należy się domyślać – monopolistycznej pozycji Ośrodka w zakresie certyfikacji opakowań, i związanej z tym transparentności i sprawności procesu certyfikacji materiałów opakowaniowych i opakowań.

Informuję zatem, iż COBRO nie jest monopolistą w zakresie certyfikacji materiałów opakowaniowych i opakowań. Ośrodek, jako jedna z wielu placówek uczestniczy w krajowym systemie certyfikacji na zasadach zgodnych z ustawą z dnia 30 sierpnia 2002 r. o systemie oceny zgodności (Dz.U. 2002, nr 166, poz. 1360).

Jedynie, w zakresie dobrowolnej certyfikacji wyrobów przydatnych do kompostowania, Ośrodek w ramach umowy z niemiecką firmą DIN CERTCO posiada wyłączność na terenie Polski na współpracę w zakresie przyznawania znaku „*kompostowalny*” – będącego własnością European Bioplastics. Uczestnictwo w tym systemie certyfikacji, przyjętym w wielu krajach europejskich wymaga stosowania jednolitych zasad ustanowionych przez DIN CERTCO, na podstawie międzynarodowych norm dotyczących kompostowania. W tym miejscu chcę poinformować, iż w okresie 5 lat obowiązywania wspomnianej umowy, zostały zgłoszone jedynie 2 wnioski o certyfikację, z których jeden zakończył się przyznaniem znaku, a drugi jest w trakcie rozpatrywania.

Zaś co się tyczy transparentności i sprawności procesu certyfikacji, to jest ona prowadzona w sposób obiektywny, zgodnie z wymogami akredytacji opracowanymi i audytowanymi przez Polskie Centrum Akredytacji.

Pragnę w tym miejscu nadmienić, iż na pracę Centrum Certyfikacji Opakowań COBRO, w ciągu 15 lat działalności nie wpłynęły żadne skargi czy reklamacje.

Konkludując, należy zauważyć, iż w przedmiotowej sprawie nie przytoczono żadnych dowodów potwierdzających zarzuty, oraz uwzględnić fakt, iż autorem wystąpienia nie jest konkretna firma, ale kancelaria adwokacka reprezentująca – jak sądzę – grupę wpływowych na rynku firm, które czują się zagrożone spadkiem popytu na produkowane przez te firmy opakowania, a w szczególności w świetle ostatnio przybierających na sile, obywatelskich inicjatyw na temat ograniczenia używania tzw. „foliówek” (toreb z tworzyw sztucznych).

Omawiany list, jest przejawem prowadzonej walki o zachowanie pozycji na rynku, co można i należy zrozumieć dopóty, dopóki nie używa się w tej walce argumentu o działaniach na szkodę polskiego przemysłu opakowań.

Zresztą zagrożenie dla producentów opakowań z tworzyw sztucznych, w kontekście prac nad materiałami i opakowania „bio” jest wyolbrzymione, bowiem materiały „bio” stanowią tylko pewną, niewielką „segmentowo” alternatywę dla opakowań z innych materiałów (tworzywa sztuczne, metal, szkło, laminaty i in.), i jak się wydaje, na długo jeszcze nie zagrażą tym materiałom.

Pracom prowadzonym w COBRO nad nowymi, bezpiecznymi ekologicznie materiałami, towarzyszą i towarzyszyć będą badania nad skutecznymi metodami recyklingu odpadów opakowaniowych i technologiami wykorzystania surowców wtórnych, z materiałów niekompostowalnych. Mają one na celu różnorodne ich wykorzystanie, eliminując niebezpieczeństwo degradacji środowiska i zdrowia człowieka.

Sugerowanie, iż działalność badawcza Ośrodka ogranicza się wyłącznie do materiałów „bio” nie odpowiada rzeczywistości. Zaś formułowanie zarzutów, iż prowadzone prace nad wdrażaniem materiałów „bio” do produkcji opakowań, są działaniem na szkodę polskiego przemysłu opakowań – jest rażącym nadużyciem.

Korzystając ze sposobności, jaką stanowi Pana list, serdecznie zapraszam do wizyty w Ośrodku, co stanowić będzie dobrą okazję do zapoznania się na miejscu z działalnością tej placówki.

Z wyrazami szacunku i poważania

Dyrektor
Centralnego Ośrodka
Badawczo-Rozwojowego Opakowań

Prof. zw. dr hab. inż. Stanisław Tkaczyk